

**Sygn. akt: I C 1540/17 upr.**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2018 r.

**Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska
<b>Protokolant:</b>	starszy sekretarz sądowy Elwira Stopińska

**po rozpoznaniu w dniu** 15 lutego 2018 r. w Giżycku

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa (...)** w K.

**przeciwko** A. P.

**o zapłatę**

1.Zasądza od pozwanego A. P. na rzecz powoda (...) K. kwotę 2.216,13 zł (dwa tysiące dwieście szesnaście złotych 13/100)

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20.04.2017r do dnia zapłaty.

2.Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 947 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Anna Kurzynowska-Drzażdżewska

**Sygn. akt I C 1540/17 upr.**

## UZASADNIENIE

**Powód (...)** K. domagał się zasądzenia od pozwanego A. P. kwoty 2.216,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20.04.2017 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, że nabył wierzytelność od pierwotnego wierzyciela, z którym pozwany zawarł umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Twierdził, iż pozwany nie uiścił należności wynikających z faktur wskazanych w pozwie wystawionych na podstawie przedmiotowej umowy. Na kwotę dochodzoną pozwem składa się kwota 2.120,02 zł tytułem należności głównej oraz kwota 96,11 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie naliczonych od następnego dnia wymagalności poszczególnych faktur.

Nakazem zapłaty z dnia 14.07.2017 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 730376/17 Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uwzględnił powództwo w całości (k. 4v). Na skutek wniesionego przez pozwanego sprzeciwu postanowieniem z dnia 1.09.2017 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Giżycku (k. 15).

**Pozwany A. P.** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Podnosił, iż twierdzenia powoda są nieudowodnione, a zgłoszone roszczenie nie zostało należycie wykazane. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych i prawnych, sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego oraz szereg innych nieprawidłowości po stronie powoda w zakresie dochodzenia wierzytelności, w szczególności brak doręczenia pozwanemu wezwań do zapłaty. Podniósł nadto zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Kwestionował skuteczność i ważność zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz istnienie i wysokość zobowiązania. Twierdził, że powód nie ma legitymacji czynnej do wystąpienia z powództwem. Zdaniem pozwanego nadto zgodnie z zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 k.p.c. nie powinien być on obciążony kosztami niniejszego procesu.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Pozwany A. P. zawarł w dniu 17.02.2016 r. z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). Na mocy przedmiotowej umowy operator zobowiązał się do świadczenia określonych usług telekomunikacyjnych, zaś pozwany do uiszczania należności wynikających z rachunku telekomunikacyjnego przez czas obowiązywania umowy- tj. 24 miesiące. W ramach umowy pozwany korzystał z oferty promocyjnej (...), w związku z którą przysługiwały mu ulgi określone w regulaminach lub cennikach ofert promocyjnych. Zgodnie z § 15 pkt 1 Regulaminu świadczenia usług (...), pozwany zobowiązany był do terminowego uiszczania opłat, zaś wedle § 15 pkt 9 w/w Regulaminu, za opóźnienie w uiszczaniu opłat, O. nalicza odsetki ustawowe. W przypadku umowy na czas określony operatorowi przysługiwało prawo naliczenia kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez abonenta lub przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta, przed upływem czasu, na jaki została zawarta.

Pozwany otrzymywał faktury, zgodnie z którymi był zobowiązany do uiszczenia następujących kwot:

- 198,99 zł z na mocy faktury VAT nr (...) z dnia 4.03.2016 r. z datą płatności 18.03.2016 r.
- 261,56 zł na mocy faktury VAT nr (...) z dnia 4.04.2016 r. z datą płatności 18.04.2016 r.
- 182,68 zł na mocy faktury VAT nr (...) z dnia 4.05.2016 r. z datą płatności 18.05.2016 r.
- 1.518,19 zł na mocy noty obciążeniowej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) z dnia 3.10.2016 r. z datą płatności 17.10.2016 r. Na kwotę wynikającą z noty obciążeniowej składa się kwota: 510 zł tytułem kary umownej za rozwiązanie umowy przed upływem terminu określonego w umowie, 702,24 zł tytułem odszkodowania związanego z przyznaną w ramach S. N. ulgą dla opłaty abonamentowej, 36,67 zł tytułem odszkodowania związanego z przyznaną w ramach S. N. ulgą dla opłaty aktywacyjnej oraz 269,28 zł tytułem opłaty dodatkowej za zerwanie umowy.

Powyższych należności pozwany nie uiszczył. Na dzień przed wytoczeniem powództwa odsetki ustawowe za opóźnienie od tych należności wynosiły łącznie 96,11 zł.

( **dowód:** umowa o świadczenie usługi (...) - k. 56-58, oświadczenie pozwanego- k.59-60, protokół dla urządzeń multimedialnych- k. 61, formularz asysty- k. 62, cennik usług instalatorskich- k. 63, faktury- k. 65-68, nota obciążeniowa wraz ze specyfikacją - k. 69-70, regulamin świadczenia usług- k. 71-75)

Umową z dnia 10.08.2016 r. spółka (...) sprzedała przedmiotowe wierzytelności (...) w K.. W dniu 20.12.2016 r. strony umowy cesji zawarły porozumienie do w/w umowy przelewu wierzytelności, na mocy której powód nabył całą wierzytelność wobec pozwanego dochodzoną niniejszym pozwem.

Próby polubownego rozwiązania sporu nie doprowadziły do dobrowolnego uregulowania zadłużenia przez pozwanego.

( **dowód** : umowa ramowa cyklicznego przelewu wierzytelności- k. 40-50, porozumienie z dnia 20.12.2016 r.- k. 51-52)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Bezsporny był wyżej nakreślony stan faktyczny przedmiotowej sprawy, który Sąd ustalił na podstawie dokumentów zaferowanych przez stronę powodową na okoliczność istnienia i wysokości zobowiązania oraz przejścia wierzytelności na powoda – przede wszystkim nie zakwestionowała tego żadna ze stron. Mając zatem na względzie, że również w ocenie Sądu brak było wątpliwości co do prawdziwości i wiarygodności owych dokumentów Sąd uznał je za ostoję rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sporna w sprawie okazała się zasada odpowiedzialności pozwanego wobec powoda, a w konsekwencji ewentualna wysokość dochodzonego roszczenia. Pozwany podnosił bowiem m.in. szereg okoliczności dotyczących legitymacji procesowej po stronie powoda oraz nieudowodnienia dochodzonej pozwem kwoty, a przy tym także zarzut przedawnienia roszczenia w związku z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą.

Rozstrzygając pierwszą ze zdiagnozowanych wyżej kwestii spornych wskazać należy, że pozwany podniósł w sprawie szereg zarzutów odnoszących się do ważności i skuteczności zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Na ich uzasadnienie podał jedynie, iż jest osobą w znacznym stopniu niewidzącą, co utrudnia i wręcz uniemożliwia mu zapoznawanie się z dokumentacją i jej jakąkolwiek weryfikacją. Wskazywał również, że nigdy nie otrzymał żadnych wezwań do zapłaty, ani faktur VAT. W ocenie Sądu podnoszone przez pozwanego zarzuty nie mogą jednak czynić żądania powoda nieusprawiedliwionym. Pozwany posiadający istotnie znaczny stopień niepełnosprawności (fakt znany tut. Sądowi z urzędu z uwagi na szereg innych spraw z udziałem pozwanego) na własne ryzyko zawarł umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, podpisując umowę własnoręcznie i winien liczyć się z płynącymi z tego konsekwencjami. Nie dochowanie przez pozwanego należytej staranności przy dbałości o własne interesy nie może obciążać strony powodowej. Brak jest zatem podstaw, by uznać, że umowa zawarta z (...) S.A. jest nieważna. Liczne zarzuty pozwanego w tym kontekście stanowią zdaniem tut. Sądu próbę uniknięcia odpowiedzialności, wynikającej z zawartej umowy.

Odnosząc się w tym miejscu do legitymacji czynnej strony powodowej, w ocenie Sądu podnoszone przez pozwanego zarzuty co do nieprzysługiwania powodowi wierzytelności będących przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie są nieuzasadnione. Powód powołując się na cesję wierzytelności wskazywał, iż jest następcą prawnym wierzyciela (...) S.A. z siedzibą w W., z którą to spółką pozwany zawarł umowę o świadczenie usług. Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, zaś w myśl § 2 wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że w wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 k.c. przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Powód występując z roszczeniem winien zatem wykazać skuteczne przejście uprawnień przysługujących mu w stosunku do pozwanego. W ocenie Sądu dokumenty dołączone do pozwu w przedmiotowej sprawie – tj. poświadczona za zgodność z oryginałem umowa przelewu wierzytelności wraz z porozumieniem do zawartej umowy cesji wierzytelności oraz wyciągiem z listy dłużników, potwierdzają skuteczne przejście tych wierzytelności na powoda. Umowa podpisana bowiem została przez osoby umocowane do reprezentacji podmiotów ją zawierających, zaś jej postanowienia nie budzą wątpliwości. Z tych względów zarzut pozwanego co do braku legitymacji po stronie powodowej nie mógł spotkać się z uznaniem tut. Sądu.

Za niezasadne Sąd uznał zarzuty pozwanego dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych i prawnych oraz zarzuty dotyczące zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia. (...) dowodowa po stronie powodowej była rzetelna i nie została przez pozwanego skutecznie podważona. Niewątpliwie roszczenie powoda zostało przez niego wystarczająco wykazane zarówno co do samej jego zasadności, jak i co do wysokości. Dochodzone roszczenie powód poparł dokumentami, z których wyraźnie wynika, że pozwany nie wywiązuje się z postanowień zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Wszystkie zarzuty pozwanego w tym zakresie nie zostały przez niego uzasadnione, ani też poparte żadnymi dowodami, przez co nie zasługiwały na uwzględnienie. Skoro pozwany kwestionował zasadność i wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia mógł podjąć właściwą inicjatywę dowodową, przykładowo poprzez

przedstawienie dowodów zapłaty należności, wynikających z faktur VAT. Brak dowodów na uzasadnienie twierdzeń pozwanego, czyni jego zarzuty całkowicie bezzasadnymi i gołosłownymi.

Niezasadny jest nadto zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego przez powoda. Zgodnie z przepisem art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. W doktrynie prawa cywilnego utrwalone są poglądy, że unormowanie art. 5 k.c. przełamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. W związku z tym art. 5 k.c. może być stosowany tylko jako szczególny wyjątek. Wykonywanie prawa podmiotowego ograniczone jest wskazanymi w art. 5 k.c. względami teleologicznymi (społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa) oraz aksjologicznymi (zasady współzycia społecznego). Dla zastosowania wskazanego przepisu nie wystarczy tylko niezgodność, ale konieczne jest wystąpienie sprzeczności, a więc danego sposobu wykonywania prawa nie da się zupełnie pogodzić z jego przeznaczeniem lub zasadami współzycia społecznego. Na gruncie przedmiotowej sprawy nie zaszły żadne okoliczności, które pozwalałyby na stwierdzenie, że powód narusza zasady współzycia społecznego występując z niniejszym powództwem. Żądanie powoda wobec nieopłacania przez pozwanego faktur za usługi telekomunikacyjne świadczone przez (...) S.A. jest w pełni zasadne. Trudno zatem uznać żądanie powoda za niezgodne z zasadami współzycia społecznego, podczas gdy to pozwany nie wywiązywał się z ważnie zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, stanowiącej podstawę dochodzonego roszczenia.

Zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powstałego w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą w ocenie Sądu również nie zasługiwał na uwzględnienie. Pozwany powołał się na art. 118 k.c., zgodnie z którym termin przedawnienia dla roszczeń o świadczenia okresowe i roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 3 lata. Należy zaznaczyć, że do zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w art. 118 nie jest wymagane, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi strona dochodząca roszczenia wiążącego się z tą działalnością (por. wyrok SN z 2 kwietnia 2008 r., III CSK 302/2007, LEX nr 398487). Niewątpliwie zatem na gruncie przedmiotowej sprawy należy stosować 3 letni termin przedawnienia. Niemniej jednak według art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Termin płatności faktur został określony na 18.03.2016 r., 18.04.2016 r., 18.05.2016 r., 17.10.2016 r., zatem roszczenie stało się wymagalne w dniach: 19.03.2016 r., 19.04.2016 r., 19.05.2016 r., 18.10.2016 r. Na mocy dokonanej umowy przelewu wierzytelności doszło nie tylko do przejścia na nabywcę praw wobec pozwanego. Jeśli w odniesieniu do przelanej wierzytelności termin przedawnienia został przerwany i nie biegnie, nabywca uzyskuje ją w takim kształcie. Umowa cesji została dokonana w dniu 10.08.2016 r., porozumienie do niej w dniu 20.12.2016 r. zaś pozew został wniesiony w dniu 20.04.2017 r., niewątpliwie zatem powód dochodzi niniejszym pozvem nieprzedawnionej wierzytelności.

W konkluzji Sąd uznał, że powód po myśli art. 6 k.c. wykazał, że ma legitymację do wystąpienia z niniejszym powództwem, zaś w realiach tej sprawy nie doszło do przedawnienia zgłoszonych roszczeń. Powyższe przesądza, zdaniem tut. Sądu o zasadzie odpowiedzialności pozwanego wobec powoda.

Rozstrzygając w tym miejscu drugą ze zdiagnozowanych kwestii spornych, jaką jest wysokość dochodzonego roszczenia, Sąd dostrzegł oczywiście treść załączonych dokumentów księgowych w postaci faktur i noty obciążeniowej (vide: k. 65-70). Wynika z nich, że pozwany jest zobowiązany do uiszczenia kwoty 2.161,42 zł, z tymże w pozwie, w związku z wystawioną pozwanemu fakturą nr (...) powód domaga się kwoty 157,59 zł, a nie kwoty 198,99 zł widniejącej na w/w fakturze. Mając przy tym na względzie, że Sąd po myśli art. 321 k.p.c. związany jest żądaniem pozwu, należało uwzględnić kwotę 2.120,02 zł tytułem należności głównej. Odnosząc się w tym miejscu do kwoty, wynikającej z noty obciążeniowej, wskazać należy, że zgodnie z obowiązującą pozwanego umową oraz cennikiem ofert promocyjnych, w przypadku rozwiązania umowy przez abonenta z winy abonenta, przed upływem okresu, na jaki została zawarta, operator miał prawo żądać odszkodowania związanego z ulgą udzieloną w związku z zawarciem umowy, tj. kary

umownej związanej z przyznaną abonentowi ulgą. Z kolei uprawnienie operatora do naliczenia kary umownej w wysokości przyznanej przy zawarciu umowy ulgi, wynika zarówno z treści obowiązującego pozwanego Regulaminu, cennika, jak i z treści art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. prawo telekomunikacyjne (Dz.U. z 2004 r., Nr 171, poz. 1800). W kontekście wysokości dochodzonego roszczenia wykazana została również kwota 96,11 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych od następnego dnia wymagalności poszczególnych faktur oraz ich wartości do dnia poprzedzającego złożenie pozwu. Sąd dostrzegł przy tym, że powód wyliczył owe odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 157,59 zł z faktury (...), a nie od kwoty 198,99 zł, rzeczywiście widniejącej na fakturze. W związku z tym za udowodnione należało uznać żądanie przez powoda kwoty 2.216,13 zł, na którą składa się kwota 2.102,02 zł wynikająca z faktur oraz noty obciążeniowej oraz kwota 96,11 zł tytułem odsetek. Powyższe skutkowało orzeczeniem jak w pkt I sentencji.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z tym artykułem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zasadnym zatem było o odsetkach orzec zgodnie z żądaniem pozwu, które to Sąd zasądził od zasądzonej kwoty od dnia 20.04.2017 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania. Zgodnie z tym przepisem strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Pozwany jest stroną przegrywającą proces w całości, wobec czego należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 947,00 zł, na którą składała się opłata sądowa od pozwu (30 zł), koszty zastępstwa procesowego (900 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Odnosząc się w tym miejscu do żądania pozwanego dotyczącego nieobciążania go kosztami procesu, Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. W szczególności pozwany w realiach przedmiotowej sprawy nie wykazał, by istniały wyjątkowe okoliczności nakazujące zastosowanie zasad słuszności wynikających z art. 102 k.p.c., zważywszy przy tym na zasadność wystąpienia przez powoda z niniejszym powództwem i konsekwentne próby uchylania się od ciążącym zobowiązań przez pozwanego. W związku z tym Sąd orzekł jak w pkt II sentencji.